



JERZY DYGDALA

<https://orcid.org/0000-0002-9704-6845>

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffa PAN

MIĘDZY TEORIĄ A WIEDZĄ ŹRÓDŁOWĄ. NOWE SPOJRZENIE NA ROLĘ SASKIEJ KAMERY JAKO PREKURSORA PRÓB MODERNIZACJI RZECZYPOSPOLITEJ W XVIII WIEKU*

Abstrakt: Omówienie treści książki Petera Collmera poświęconej funkcjonowaniu saskiej administracji majątków królewskich w Rzeczypospolitej w latach 1700–1763. Dyskusja z niektórymi tezami Autora. Kwestia modelu modernizacji wczesnonowożytnego państwa europejskiego na przykładzie szlacheckiej Rzeczypospolitej w XVIII w.

Abstract: A review of Peter Collmer's book on the functioning of the Saxon administration of the royal estates in the Polish-Lithuanian Commonwealth between 1700 and 1763. It discusses some of the author's theses and provides a critique of the modernisation model as applied to the early modern European state, drawing on the example of the noble Commonwealth in the eighteenth century.

Słowa kluczowe: skarbowość, dobra stołu królewskiego, Kamera saska 1700–1763.

Keywords: treasury, so-called table lands, Saxon Chamber 1700–1763.

Historia działalności saskiej Kamery, prawdopodobnie pierwszej instytucji centralnej zajmującej się nadzorem nad dobrami stołu królewskiego w Rzeczypospolitej, wydaje się dość dobrze znana. Szersze badania nad tym organem administracji są możliwe, gdyż z katastrofy II wojny

* Uwagi na marginesie książki Petera Collmera, *Verwaltete Vielfalt. Die königlichen Tafelgüter in Polen-Litauen, 1697–1763*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2022 (Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa, Bd. 90), ss. 378.

światowej ocalał praktycznie cały zachowany zasób aktowy tego urzędu. Już w 1948 r. Piotr Bańkowski, który w czasie okupacji opracowywał te materiały, przechowywane uprzednio w archiwum Potockich w Jabłonie, opublikował artykuł poświęcony losom tego zespołu, a następnie przedstawił ten tekst w skróconej, syntetycznej wersji¹. Monograficzne ujęcie niektórych istotnych aspektów funkcjonowania Kamery, zwłaszcza w latach 1736–1748, zawdzięczany wydanej drukiem rozprawie doktorskiej Edwarda Stańczaka², kustosa działu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Skoncentrował się on głównie na problematyce systemu eksploatacji ekonomii królewskich i obciążeń gospodarki chłopskiej w tych dobrach, choć w dwóch pierwszych rozdziałach zajął się także szerszym tłem wprowadzania elementów kameralizmu do Rzeczypospolitej i organizacją saskiej administracji skarbowej nadzorującej te ekonomie. Niestety zbyt pobieżnie potraktował on problematykę obrad Kamery i sposobów podejmowania przez nią decyzji. Istnienie tejże Kamery było później niejednokrotnie sygnalizowane (bez wchodzenia w szczegóły) również w innych opracowaniach, dotyczących zwłaszcza systemu administracyjnego i sytuacji ekonomicznej Rzeczypospolitej doby saskiej³.

Dopiero opublikowana w 2022 r. obszerna monografia Petera Collmera poświęcona tej instytucji, ukazanej na szerokim tle europejskim, pozwala na właściwą ocenę saskich prób modernizacji Rzeczypospolitej. Autor, szwajcarski historyk, związany z ośrodkiem uniwersyteckim w Zurichu, specjalizujący się w historii nowożytnej i najnowszej Europy Wschodniej, zajmował się początkowo związkami rosyjsko-szwajcarskimi w XIX–XX w. Tej tematyki dotyczyła jego rozprawa doktorska⁴ i kilka

¹ P. Bańkowski, *Archiwum kameralne i jego losy*, „Archeion” 17, 1948, s. 114–150; idem, *Kamera — Sądy Skarbowe Królewskie — Komisja Ekonomiczna JKMci i ich archiwum (1700–1796)*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, t. 1: *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Karwasińska, Warszawa–Łódź 1958, s. 87–98.

² E. Stańczak, *Kamera saska za czasów Augusta III*, Warszawa 1973; por. recenzję z tej pracy pióra Mariana Drozdowskiego (RH 41, 1975, s. 200–201), który pozytywnie ją oceniając stwierdził, że „na gruncie polskim zderzyły się dwa modele gospodarowania: postępowy kameralistyczny model saski i wsteczny, obowiązujący na ziemiach polskich model gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej” (s. 201).

³ Zob. m.in.: S. Achremczyk, *Reforma zarządzania ekonomią malborską w czasach saskich*, w: *Polska-Saksonia w czasach unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 170–173 [167–174]; M. Drozdowski, *Aktywizacja gospodarki Rzeczypospolitej po kryzysie przelomu XVII i XVIII wieku*, w: *Polska-Saksonia w czasach unii*, s. 46–47 [41–52]; T. Ciesielski, *Problematyka badań nad skarbowością polską i litewską czasów saskich (lata 1717–1764)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 12, 2000, s. 95–108; J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 75, 198.

⁴ P. Collmer, *Die Schweiz und das Russische Reich 1848–1919. Geschichte einer europäischen Verflechtung*, Zürich 2004.

następnych redagowanych przez niego prac. Był też współredaktorem książki poświęconej przemianom politycznym w państwach środkowo- i wschodnioeuropejskich w latach 1989–1991⁵. Co najmniej w 2006 r. zaczął pogłębione studia nad historią przemian ustrojowych w państwie polsko-litewskim w dobie Oświecenia. Przedstawił wówczas projekt, wstępnie zatytułowany „Kultura administracji późnej Rzeczypospolitej szlacheckiej (1750–1795)”, mający obejmować między innymi problematykę ogólnej wiedzy administracyjnej, istniejącej kadry urzędniczej (w tym jej kompetencji i działalności), a także oceny zmian w funkcjonowaniu administracji przez ówczesne społeczeństwo szlacheckie. Collmer zakładał, że analiza praktyki administracyjnej, czy szerzej kultury administracji, pozwoli bliżej określić, jak wpływała ona na modernizację (a może nawet biurokratyzację) wczesnonowożytnego państwa polskiego⁶.

Ostatecznie, po konsultacjach z grupą historyków, w tym polskich z Warszawy, Krakowa i Torunia, Collmer, nie rezygnując z pierwotnych założeń, skupił swoją uwagę na nieco wcześniejszym przykładzie wprowadzania nowoczesnych rozwiązań administracyjnych do praktyki funkcjonowania organów władzy dawnej Rzeczypospolitej. Poddał więc gruntownej analizie teoretyczne podstawy i mechanizmy działalności saskiej Kamery zarządzającej dochodami królewskimi w państwie polsko-litewskim. Tytuł *Verwaltete Vielfalt. Die königlichen Tafelgüter in Polen-Litauen, 1697–1763*, można tłumaczyć jako *Zarządzana różnorodność* (bądź *Zarządzanie różnorodnością*). *Królewskie dobra stołowe w Polsce-Litwie, 1697–1763*, czyli w czasach saskich. Nim recenzowana pozycja ukazała się w druku, jej Autor opublikował kilka cennych artykułów poświęconych między innymi wpływowi królów z dynastii wettyńskiej na praktykę codziennego zarządzania państwem i przepływu informacji między poszczególnymi organami osiemnastowiecznej polskiej administracji, a także wskazał, w syntetycznym skrócie, na znaczenie gospodarczego mecenatu Stanisława Augusta⁷.

Collmer zebrał do swojej książki bogaty materiał źródłowy. Wykorzystał przede wszystkim protokoły obrad Kamery (i późniejszej Komisji Skarbu Królewskiego), a także dołączone do nich załączniki (obejmujące korespondencję, skargi i supliki, rachunki, sprawozdania administratorów poszczególnych ekonomii) zgromadzone obecnie w Archiwum

⁵ *Zerfall und Neuordnung. Die „Wende“ in Osteuropa von 1989/91*, red. P. Collmer [i in.], Köln 2019.

⁶ Korespondencja Petera Collmera z autorem niniejszego artykułu z 2006 r. (listy w moim posiadaniu – J.D.).

⁷ P. Collmer, *Mecenas gospodarczy Stanisława Augusta*, w: *Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764–1795*, red. A. Sołtys, Warszawa 2011, s. 401–403.

Kameralnym w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych. Sięgnął także do przechowywanej tam Metryki Koronnej, znajdując kilka tomów zawierających lustracje niektórych ekonomii i kontrakty dotyczące żup solnych. Ponadto był w Archiwum Państwowym w Toruniu, gdzie znajduje się kilkaset listów jednego z asesorów Kamery, Jana Beniamina Steinhausera, do toruńskiego burmistrza Christiana Klosmanna, w których informował on przyjaciela między innymi o pracach tej instytucji. Kwerenda w Sächsisches Staatsarchiv w Dreźnie pozwoliła Autorowi zapoznać się z raportami wysyłanymi przez urzędników Kamery do Augusta II i Augusta III (faktycznie do ministra Heinricha Brühla), a także z dyskusjami w saskim Tajnym Gabinetecie i podejmowanymi tam decyzjami dotyczącymi zarządzania dobrami królewskimi w Rzeczypospolitej. Imponująco przedstawia się wykorzystana w tej rozprawie literatura, przede wszystkim polska, ale także niemiecka, angielska i amerykańska, dotycząca zwłaszcza teoretycznych podstaw kształtowania się wczesnonowożytnych państw europejskich, ich organizacji i funkcjonowania. Ukazanie tego szerokiego tła europejskiego stanowi niewątpliwą zaletę recenzowanej książki.

Obszerna praca Petera Collmera składa się z sześciu rozdziałów ujętych wyraźnie rzeczowo. W 26-stronnicowym „Wprowadzeniu” („Einleitung”) Autor podaje ogólne informacje o specyfice ustrojowej Rzeczypospolitej, niezbędne dla niepolskiego czytelnika. Tłumaczy też, co kryje się pod pojęciem dobra stołowe i dostrzega dążenia szlachty do ograniczenia zakresu władzy monarchów nad ekonomiami. Traktuje użyte w tytule określenie *Vielfalt* jako różnorodność, czyli cechę dóbr królewskich na terenie Rzeczypospolitej. Dobra te obaj władcy z dynastii wettyńskiej chcieli zunifikować, ale wprowadzając do ich zarządzania metody stosowane przez saską administrację skarbową nieraz dodatkowo komplikowali sytuację. Autor w ślad za literaturą traktuje różnorodność jako istotną cechę wczesnonowożytnego państwa europejskiego. Utworzenie centralnej instytucji zarządzającej całością dóbr stołowych byłoby więc, według niego, zapoczątkowaniem procesów modernizacyjnych zmierzających do przekształcenia państwa w jednolity organizm.

Wiele miejsca poświęca Collmer teoretycznym podstawom rozprawy, sytuującej się w ramach szeroko pojętych dziejów administracji i ustroju. Wyjaśnia też używane terminy: kultura, różnorodność (*Vielfalt*), władztwo, czy może raczej władza (*Herrschaft*), zarządzanie (administracja) i kultura zarządzania (*Verwaltungskultur*). Niejednokrotnie odwołuje się do stwierdzeń Maxa Webera, a nawet filozofii Jürgena Habermasa. Interesująca jest zwłaszcza próba włączenia problematyki zarządzania w dzieje kultury. Autor chciałby przedstawić historię polsko-litewskich

ekonomii jako przykład wielokrotnych modernizacji (*Theorie multipler Modernitäten*, s. 25), przy czym uważa, że nowe metody administrowania ekonomiami były awangardowe. Wydaje się jednak, że przyjmuje on zbyt wyidealizowany obraz dawnej Rzeczypospolitej jako dobrze rozbudowanej samoorganizacji równych sobie członków społeczności szlacheckiej (s. 20). Natomiast nie powinno dziwić wskazanie na imperialne (w znaczeniu wielkiego tworu państwowego) cechy republiki szlacheckiej – czyli wielonarodowość, różnorodność wyznaniową, językową, kulturową poszczególnych mniej lub bardziej autonomicznych zbiorowości zamieszkujących to terytorium. Autor nawiązuje tu do pojawiającego się już wcześniej w literaturze historycznej porównania Rzeczypospolitej z ówczesną Rzeszą (s. 22–23)⁸.

Omawiając stan badań, Collmer odniósł się zwłaszcza do wspomnianej już pracy Stańczaka poświęconej w zasadzie tej samej problematyce. Oceniał ją pozytywnie, stwierdzając, że niejednokrotnie stanowi ona punkt wyjścia dla jego analiz. Zaznaczył, że w obu monografiach akcenty są jednak położone na zupełnie inne kwestie: u Stańczaka na problematykę historii społeczno-gospodarczej (m.in. na ucisk chłopów), podczas gdy u niego na badanie procesów zarządzania ekonomiami (czy szerzej dochodami skarbu królewskiego). Można tu tylko dodać, że dla Stańczaka podstawowym źródłem były obszernie i liczne załączniki do protokołów Kamery, zawierające głównie sprawozdania i rachunki napływające z poszczególnych ekonomii, podczas gdy do samych protokołów sięgał on rzadko i dość wybiórczo. Zupełnie inaczej podszedł do tego materiału źródłowego Collmer, gdyż podstawą jego książki jest wnikliwa analiza protokołów obrad Kamery.

W rozdziale drugim, enigmatycznie zatytułowanym „Kontexte und Hintergründe” („Konteksty i tło”), Autor w skrócie przedstawił zarys historii Królestwa Polskiego (od XI w.) oraz części składowych późniejszej Rzeczypospolitej. Zwrócił uwagę na mozaikę językowo-etniczną i wyznaniową, a także na różnorodność struktur własnościowych z latyfundiami magnackimi na czele – o dużej autonomii gospodarczej, co wiązało się z dezintegracją szlachty na płaszczyźnie społeczno-majątkowej. Podkreślił również brak silnej władzy państwowej i różnorodność systemów prawnych. Dostrzegł przy tym proces polonizacji i rekatolizacji szlachty oraz stopniowe pozbawianie różnowierców uprawnień politycznych. Sporo

⁸ Zob. H.J. Bömelburg, E. Kizik, *Altes Reich und Alte Republik. Deutsch-polnische Beziehungen und Verflechtungen 1500-1806*, Darmstadt 2014, zwł. s. 21–32, rozdz. „Römisch-deutsches Reich und Polen-Litauen. Strukturelle Parallelen und nachbarschaftliche Beziehungen”; T. Cegielski, *Das Alte Reich und die erste Teilung Polens 1768-1774*, Warszawa-Stuttgart 1988.

miejsca poświęcił kryzysom gospodarczo-demograficznym z połowy XVII i z początków XVIII w., wynikających głównie z wojen toczonych wówczas na obszarze Rzeczypospolitej. W pełni zgadzam się z jego stwierdzeniem, że szlachta, która na tzw. sejmie niemym z 1717 r. pogodziła się z wprowadzeniem stałych podatków na wojsko, odmawiała później dalszych ofiar na ten cel (s. 55)⁹.

Interesująca jest próba wprowadzenia nowej periodyzacji czasów saskich (s. 60–64). Autor dzieli je na siedem okresów: lata 1697–1706 (początek rządów Augusta II i pierwszy etap wojny północnej), 1709–1717 (powrót Augusta i nieudana próba rządów quasi-„absolutnych”), 1717–1726 (w ślad za Jackiem Staszewskim określa ten etap jako łagodne panowanie¹⁰), 1726–1733 (zabiegi o zapewnienie sukcesji tronu), 1734–1738 (początek panowania Augusta III, rządy Aleksandra Józefa Sułkowskiego), 1738–1756 (era czy raczej system Heinricha Brühla) oraz 1756–1763 (klęska wojny siedmioletniej). Wydaje się, że ta periodyzacja może się przyjąć w polskiej historiografii.

W rozdziale drugim Collmer skonfrontował ponadto pojęcia z zakresu państwa i administracji, funkcjonujące w różnorodnej Rzeczypospolitej, z takimi samymi pojęciami używanymi w sformalizowanym biurokratycznym systemie prawnym Saksonii. Okazało się, że wyraźnie różny jest zakres takich terminów ustrojowo-prawnych jak król, Korona, państwo, urzędnik, zarządzanie i prawo. Autor daje też czytelnikowi wgląd w zmieniający się system administracji saskiej, szczególną uwagę zwracając na funkcjonowanie w czasach Augusta II Tajnego Gabinetu i na wprowadzanie królewicza Fryderyka Augusta, późniejszego króla Augusta III, w system rządów państwem (i to już od 1718 r. — jest to ważne spostrzeżenie). W odróżnieniu od Saksonii cechą charakterystyczną ustroju szlacheckiej Rzeczypospolitej miała być decentralizacja i oczywiście brak jakiegokolwiek nowożytnej biurokracji (s. 74–75). Nie ulega dla mnie wątpliwości, że słuszne jest skojarzenie przez Autora, w odniesieniu do państwa polsko-litewskiego, pojęcia administracji z jurysdykcją sądową. Dlatego też, jak zwraca uwagę, saska Kamera była nazywana tak Komisją Skarbu Królewskiego, jak i Sądem Skarbowym.

Według Collmera Rzeczpospolita miała poniekąd charakter idealnej utopii ustrojowej (s. 78), co prowadziło do paraliżu państwa, choć struktury społeczne były elastyczne (wynikało to z decentralizacji). W zasadzie

⁹ Por. J. Dygdała, *Szlachta Prus Królewskich wobec kryzysu Rzeczypospolitej w XVIII w.*, w: *My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. W. Kriegseisen, Warszawa 2016, s. 297, 307, 313–314.

¹⁰ J. Staszewski, *August II Mocny*, s. 210–240.

Autor przyjął tezę, pojawiającą się ostatnio w części polskiej historiografii, traktującą Rzeczpospolitą jako konglomerat quasi-suwerennych szlacheckich i magnackich władztw terytorialnych¹¹. Oczywiście musiało to komplikować skuteczne zarządzanie królewskimi ekonomiami. Autor docenił wpływ kameralizmu na pierwsze próby reform podejmowane w Polsce w dobie panowania Wettynów, wskazał także na czynniki oddziałujące na zbliżenie między obiema społecznościami, to jest związki gospodarcze (w tym handel), kontakty elit (kariery na dworze, mieszane małżeństwa), służbę wojskową w armii saskiej, imigrantów z Saksonii, wreszcie wpływy w sferze kultury i sztuki. Mimo to, jak zauważa, oba społeczeństwa pozostały sobie obce, a miały o tym decydować obawy polskiej szlachty przed absolutyzmem i różnice wyznaniowe.

Rozdział ten zamyka zwięzła charakterystyka saskiej administracji domeną książęcą w elektoracie. Ostatecznie uformowała się ona w 1589 r. w postaci *Kammerkollegium* zarządzającego finansami elektorów, które z czasem objęło swoim nadzorem także pocztę i drogi oraz, tak ważne dla Saksonii, górnictwo. Opierając się na polskiej literaturze, Autor przedstawił także specyfikę dóbr stołowych w Polsce, które począwszy od 1590 aż po 1641 r. stopniowo przechodziły pod zarząd królewski, przy czym główną formą ich eksploatacji było wypuszczanie poszczególnych ekonomii w dzierżawy. Ogólny stan tych dóbr w drugiej połowie XVII w. nie był dobry, co wynikało z negatywnych skutków krótkoterminowych dzierżaw oraz dewaluacji polskiej monety; doszły do tego późniejsze zniszczenia z czasów wojny północnej z początków XVIII w. Omawiając funkcjonowanie skromnego aparatu administracyjnego domeny królewskiej, Autor zwraca uwagę, że dopiero w XVI w. nastąpiło bliższe określenie kompetencji podskarbiego nadwornego koronnego. Wydaje się, że Collmer przecenia rolę tego urzędu w faktycznym zarządzaniu skarbem nadwornym (s. 113–114), w istocie był to bowiem bardziej urząd honorowy niż funkcja związana z pełnieniem konkretnych obowiązków – przynajmniej tak było w XVIII stuleciu. W pełni można się jednak zgodzić ze stwierdzeniem Autora, że w pierwszym okresie panowania Augusta II dobra stołowe były wprawdzie w ruinie, ale nowy król mógł korzystać z gotowych wzorów rozwiniętej saskiej administracji skarbem elektorskim.

Rozdział trzeci „Die sächsische Kammer” („Saska Kamera”) poświęcony jest kwestiom utworzenia, struktury organizacyjnej, składu

¹¹ Zob. m.in. J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Kraków 2011, s. 207–252, 307–319; J. Dygdała, *Suwerenna Rzeczpospolita czy suwerenność „państw” magnackich? (Z doświadczeń bezkrólewia 1733 r. — uwagi dyskusyjne)*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 54, 2020, 3, s. 3–35.

osobowego, kompetencji i funkcjonowania nowego w warunkach Rzeczypospolitej organu, mającego sprawować nadzór i zarządzać całym kompleksem dóbr i dochodów przeznaczonych na utrzymanie władcy. Pierwsza wzmianka o istnieniu Kamery pochodzi z 20 maja 1700 r. Później w związku z wojną północną zapewne ona nie działała. Urząd ten pojawił się ponownie dopiero jesienią 1709 r., po restauracji rządów Augusta II. Przewodniczył wówczas obradom Kamery podskarbi wielki koronny Jan Jerzy Przebendowski, a wśród jej członków byli podskarbiowie nadworni, koronny Atanazy Miączyński i litewski Kazimierz Czartoryski, oraz kilka innych osób. W posiedzeniach uczestniczyli też ministrowie sascy, zwłaszcza Ferdinand von Pflugk, Jacob Heinrich Flemming i August Christoph von Wackerbarth, wszyscy oni byli zaufanymi ludźmi monarchy. Szczególną rolę odgrywał pisarz skarbowy Walerian Kiciński, który najlepiej orientował się w stanie poszczególnych ekonomii. W pracach Kamery widoczna była tendencja do wprowadzania zasad kameralistyki. Szczególne znaczenie miała instrukcja królewska z 1717 r. (z czasu uspokojenia Rzeczypospolitej po sejmie niemym), określająca na nowo skład i sposób działania Kamery. Stałym miejscem jej obrad miał być odtąd Zamek Królewski w Warszawie. Wprowadzono zmiany w dokumentacji i księgowości. Podjęto też decyzję preferującą dzierżawy ekonomii, a nie bezpośrednie zarządzanie nimi przez administratorów. Zdaniem Collmera wynikało to z konieczności szybkiej odbudowy gospodarczego potencjału ekonomii po zniszczeniach z czasów wojny północnej; dzierżawcy mieliby być bardziej zainteresowani przywróceniem dóbr do dawnego stanu (z myślą o swych przyszłych dochodach z nich) niż administratorzy. Autor dodaje jednak, że system dzierżaw też wywoływał później różne zastrzeżenia.

W 1729 r. Kamera otrzymała formalną nazwę: Komisja JKMcI Skarbową. Działali w niej prawie wyłącznie polscy asesory, jak słusznie zauważa Autor, z kamaryli królewskiej, a więc jako przewodniczący podkanclerzy Jan Aleksander Lipski, ponadto podskarbi nadworny Jan Kanty Moszyński i trzy inne osoby oraz jeden Sas, radca wojenny Christoph Friedrich Pauli. Od 1730 r. praktycznie pracowało w tejże Komisji tylko dwóch asesorów, chorąży michałowski Maciej Kemlada Grabowski i stolnik braclawski Gotthard von Bülow. W 1732 r. August II powołał jako asesora Jana Beniamina Steinhausera. Cały czas czynny był pisarz Walerian Kiciński.

Nową Komisję powołał August III w Krakowie 4 lutego 1734 r., bezpośrednio po koronacji. Ze starego składu pozostali w niej Moszyński — jako przewodniczący oraz Kemlada Grabowski i von Bülow (Steinhauser został czasowo oddelegowany do innych prac skarbowych). Doszli: Sas, radca

wojenny Johann Heinrich Simonis i regent kancelarii koronnej Michał Maurycy Suski. Funkcję pisarza nadal sprawował Kiciński. Prawdziwy przełom w dotychczasowym trybie urzędowania spowodowała instrukcja (regulamin) Augusta III z 18 lipca 1736 r. Autor słusznie kojarzy moment jej wydania z wcześniejszym o dwa tygodnie zakończeniem obrad sejmku pacyfikacyjnego. Zgadza się też z określeniem jej przez Stańczaka jako „katechizmu biurokracji”. Językiem urzędowym obowiązującym podczas obrad Komisji miał być francuski, posiedzenia miały się odbywać trzy razy w tygodniu (w 1739 r. wyznaczono je na poniedziałki, środy i piątki) od godziny 9 rano. Poddani w ekonomiach mieli być poinformowani o możliwościach i trybie składania skarg. Szczegółowo określono sposób prowadzenia dokumentacji; wszystkie omawiane sprawy miały znajdować odzwierciedlenie na piśmie, w protokołach, załącznikach i innych aktach. Żadnych kwestii nie można było załatwiać ustnie. Co trzy miesiące akta miały być przekazywane do archiwum Kamery (Komisji), a co miesiąc miano przedstawiać monarsze zestawienia załatwianych spraw. Collmer potwierdza przy tym opinię Stańczaka, że August III w mniejszym stopniu niż jego ojciec interesował się kwestiami dóbr stołowych, pozostawiając to decyzjom pierwszego ministra Heinricha Brühla, nadzorującego saskie finanse (s. 135). Zwraca ponadto uwagę, że utytułowani polsko-litewscy dzierżawcy potrafili, pomijając Kamere, zwracać się bezpośrednio do Brühla lub nawet do króla (przykładem podskarbiowie, litewski Jan Jerzy Flemming czy koronny Karol Sedlnicki).

Niejako dodatkiem do tej instrukcji był wydany 2 października 1750 r. regulamin dla niższego personelu Komisji. Wymieniono tam kontrolera Jeana Lowa, jego sekretarza Riaucoura, sekretarza Kamery Jeana Stanisława Gillota oraz kancelistów. Urzędnicy ci powinni zjawiać się w biurze na godzinę przed posiedzeniem Komisji. Po obradach asesorów, od godziny 3 po południu mieli opracowywać dokumentację spraw omawianych na spotkaniu i kontynuować to następnego dnia. W regulaminie kładziono nacisk na zachowanie tajemnicy służbowej, między innymi kategorycznie zakazywano zabierania akt do domu. Low sporządzał protokoły obrad, podczas gdy Gillot redagował projekty pism i ich tłumaczeń na inne języki.

Collmer podał praktycznie pełny skład członków Kamery z czasów Augusta II i początków panowania Augusta III. Dla późniejszego okresu takich informacji niestety nie zamieszcza, choć w dalszej części pracy niekiedy znajdują się wzmianki o działalności poszczególnych asesorów (choćby Jana Beniamina Steinhausera, szambelana Jana Rafała Gruszczyńskiego czy Karola Schmidta). Nawet jeżeli nie zachowały się nominacje kolejnych asesorów, to analizując protokoły posiedzeń Komisji stosunkowo łatwo można było ustalić, kiedy pojawiali się nowi urzędnicy.

Można też było w aneksie zamieścić wykaz asesorów i personelu kancelaryjnego Kamery, przynajmniej za lata 1709–1763. Takiego spisu wyraźnie w pracy brakuje.

Zasadniczą część książki stanowią dwa, liczące po około 80 stron rozdziały poświęcone szeroko pojętej domenie królewskiej oraz specyficznie ujętej analizie praktycznej działalności Kamery. W rozdziale czwartym „Die königliche Tafel” („Dobra stołu królewskiego”) Autor przedstawia czytelnikowi poszczególne ekonomie (w ujęciu terytorialnym) oraz inne źródła dochodów skarbu królewskiego. Zajmuje się naprzód dobrami małopolskimi (wielkorządy krakowskie i ekonomie: sandomierska, kozienicka, samborska), następnie leżącymi w Prusach Królewskich (ekonomie: malborska, nowodworska, tczevska i rogozińska), wreszcie litewskimi (ekonomie: brzesko-kobryńska, grodzieńska, mohylewska, szawelska i olicka). Zakres informacji dotyczący tych kompleksów majątkowych jest podobny. Mamy tam krótką charakterystykę warunków naturalnych, stanu gospodarczego, specyfiki stosunków społeczno-wyznaniowo-etnicznych, wreszcie sposobu zarządzania (administratorzy, dzierżawcy). Autor analizuje ponadto przeprowadzane w niektórych z tych dóbr reformy i inwestycje. Stosunkowo dobrze wypadają w tym ujęciu wielkorządy krakowskie, ekonomia malborska (przynosiła największe dochody) oraz brzesko-kobryńska, znacznie gorzej przedstawiał się stan ekonomii sandomierskiej, samborskiej i grodzieńskiej. Autor zwraca uwagę, że w drugiej połowie panowania Augusta III dzierżawa prawie wszystkich ekonomii litewskich, a także kozienickiej oraz wielkorządów krakowskich znalazła się w rękach podskarbiego wielkiego litewskiego Jana Jerzego Flemminga. Spośród administratorów i dzierżawców wyróżnia, jako dobrych gospodarzy, ppłk. Stanisława Antoniego Jaszewskiego, który w latach 1738–1744 zarządzał dobrami skupionymi w wielkorządach krakowskich, oraz szambelana Jana Gruszczyńskiego administrującego w latach 1720–1748 ekonomią rogozińską.

Odrębne miejsce w tym rozdziale zajmują kwestie dotyczące królewskich salin. Autor podkreśla, że przynosiły one (obok ekonomii) sporą część dochodów monarszych. Zwraca też uwagę, że z soli tej korzystała również szlachta, dla której była przeznaczona tzw. sól suchedniowa. Wskazuje przy tym, że Kamera zajmowała się salinami tak samo jak i ekonomiami, sprawdzała infrastrukturę, obsadzała stanowiska urzędnicze i wysyłała komisje, które na miejscu miały zbadać stan poszczególnych obiektów, prowadziła procesy, wreszcie rozpatrywała skargi i petycje. Wydaje mi się jednak, że kwestia nadzoru Kamery nad salinami powinna znajdować się w rozdziale trzecim, poświęconym organizacji i kompetencjom tego organu.

Najważniejsze kopalnie soli znajdowały się w Wieliczce i Bochni. Zgodnie z tradycją były one dzierżawione (wśród dzierżawców był m.in. podskarbi Jan Jerzy Przebendowski). Zmiana nastąpiła w 1730 r., kiedy to utworzono królewski zarząd solny (Salzverwaltung). Na jego czele stanął w latach czterdziestych XVIII w. radca górniczy Johann Bernhard Blum, który był ponadto asesorem Kamery. Prace w kopalniach nadzorowali sascy inspektorzy. Od 1740 r. do transportowania soli Wisłą używano własnych, a nie wynajmowanych statków. Zdaniem Autora efektem odpowiedniego administrowania przez Kamere salinami krakowskimi było potrojenie, w czasach Augusta III, dochodów z nich płynących. Saliny samborskie, działające na zupełnie innej zasadzie (odparowywania słonej wody), zostały jedynie wzmiankowane we fragmencie dotyczącym ekonomii samborskiej.

Omawiając inne źródła dochodów królewskich, Collmer tylko zasygnalizował potencjalne zyski z tzw. gór olkuskich (kopalń ołowiu). Złoża te wyczerpały się już w czasach Jana III Sobieskiego, a próby uruchomienia kopalń przez Augusta II (nawet sprowadził w tym celu fachowców z Saksonii) nie powiodły się. Więcej miejsca poświęcił Autor skomplikowanemu polskiemu systemowi celnemu, słusznie stwierdzając, że miał on charakter wyłącznie podatkowy. Cła na ogół wydzierżawiano (przede wszystkim kolejnym podskarbim: Janowi Jerzemu Przebendowskiemu, Janowi Ansgaremu Czapskiemu, Antoniemu Kossowskiemu — jednocześnie prezydentowi Kamery, Teodorowi Wesslowi i Janowi Jerzemu Flemmingowi). Nadzór nad cłami sprawowała wprawdzie Kamera, ale wobec zwiększania się przemytu (zwłaszcza z Saksonii) nie przynosiło to większych efektów. Rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie cła generalnego, ale ostatecznie w dobie saskiej nie podjęto takiej decyzji.

W miarę stałe dochody płynęły do skarbu królewskiego z Gdańska, był to tzw. czynsz gdański, cło funtowe i połowa z opłat portowych, tzw. palowe. Autor zwięźle omawia tę kwestię, powołuje się jednak głównie na starszą literaturę. Tymczasem w czasach panowania Augusta III doszło do ostrych sporów rady Gdańska z dworem królewskim, dotyczyły one między innymi uprawnień monarchy wobec tego miasta i wysokości opłat. Dogłębnie przeanalizował tę sprawę Edmund Cieślak, pokazując w swojej książce, w jaki sposób dworowi (istotną rolę odegrał tu wspomniany w recenzowanej pracy szambelan Anton Leubnitz) udało się, wykorzystując poparcie gdańskiej opozycji kupiecko-rzemieślniczej, wzmocnić swoją pozycję w tym mieście¹². Szkoda, że Collmer nie wykorzystał tej monografii.

¹² E. Cieślak, *Konflikty polityczne i społeczne w Gdańsku w połowie XVIII w. Sojusz państwa z dworem królewskim*, Wrocław 1972.

W podsumowaniu tego rozdziału Autor zajął się szacunkową wysokością dochodów, jakie napływały do skarbu królewskiego. Powołując się głównie na dawną pracę Łucjana Jasińskiego¹³ stwierdził, że w drugiej połowie XVI w. mogły one dochodzić do 1,6 mln złp, za Jana Kazimierza sięgały jedynie 1 mln, u schyłku rządów Jana III Sobieskiego nie przekraczały 1,5 mln, podczas gdy w 1718 r. spadły do około 450 tys. złp. Po 1720 r. zwiększyły się do 1 mln, w 1730 r. osiągnęły 3,3 mln, a pod koniec panowania Augusta III wzrosły do 5,6 mln. W latach 1765–1768 (a więc jeszcze przed konfederacją barską) król Stanisław August otrzymywał rocznie po około 7 mln złp. Cenna jest przy tym uwaga Collmera, który wzięwszy pod uwagę spadek wartości pieniądza stwierdził, że za dochody wpływające do skarbu królewskiego Zygmunt III w końcu XVI w. mógłby kupić tyle samo pszenicy co Stanisław August dwa wieki później. Dodał jednak, że w czasie wojny północnej nastąpił znaczący spadek dochodów z ekonomii królewskich i praktycznie przez cały okres saski były one niższe niż uprzednio, zwłaszcza jeśli porówna się je z dochodami płynącymi z Saksonii.

Zamyka ten rozdział inspirująca moim zdaniem, choć dla większości obecnych polskich historyków zajmujących się epoką wczesnonowożytną co najmniej dziwna, sugestia. Według Autora dobra stołowe, prawie niezmiennie w swym kształcie od XVI do XVIII w., stanowiły strukturalną podstawę polskiej monarchii, zwłaszcza że w Rzeczypospolitej nie było takiego czynnika stabilizującego państwo, jakim w innych krajach pozostawały dynastie panujące (s. 222–223). Teza o takiej właśnie roli dóbr stołu królewskiego będzie oczywiście podważana (nie bardzo da się ona udokumentować), ale zwrócenie uwagi na stabilizujące znaczenie dynastii panującej, której w Rzeczypospolitej po 1572 r. wyraźnie brakowało, jest jak najbardziej słuszne. Zresztą moje wątpliwości budzi już samo szukanie obcej dynastii po śmierci Kazimierza Wielkiego, w sytuacji, gdy dynastia piastowska przecież wcale nie wymarła.

Rozdział piąty zatytułowany „Verwaltung von Vielfalt: Menschen und Praktiken” („Zarządzanie różnorodnością: ludzie i praktyki” [można byłoby tu dodać – administracyjne]) ma w sporej mierze charakter teoretyczny. Zdaniem Autora przed Kamerą stało trudne zadanie znalezienia wspólnego języka z urzędnikami, administratorami, dzierżawcami i wreszcie poddanymi dóbr stołu królewskiego, tak różnorodnymi pod względem wyznaniowym, językowym i kulturowym. Dlatego też na konkretnych przykładach chce on pokazać sposoby i techniki zarządzania tak odmiennymi kompleksami majątkowymi. Z tego też powodu naprzód

¹³ Ł. Jasiński, *Beiträge zur Finanzgeschichte Polens im XVIII. Jahrhundert*, Posen 1909.

omawia kwestię przepływu informacji oraz wiedzę i kompetencje urzędników. Nawiązuje przy tym do teorii funkcjonowania nowożytnej administracji na zachodzie Europy. Stwierdza, że głównym zadaniem Kamery było zbieranie informacji o stanie ekonomii i salin, a także przechowywanie dokumentacji dotyczących tych kwestii. Codzienna praca Kamery polegała więc na tym, aby mieć realny obraz stanu ekonomii, rozstrzygać wątpliwości, żądać wyjaśnień i wysyłać komisarzy, którzy na miejscu mieliby kontrolować dobra stołowe. Dzierżawcy i administratorzy byli zobowiązani do składania sprawozdań i do informowania o sytuacjach nadzwyczajnych (klęskach żywiołowych, zniszczeniach wojennych). Zwraca przy tym uwagę, że Kamera rozpatrywała również skargi ludności chłopskiej z terenów ekonomii.

Dobrym przykładem działalności takiego informatora był szambelan Jan Rafał Gruszczyński, postać znana literaturze¹⁴. Collmer na podstawie akt drezdeńskich dał jednak znacznie pełniejszą charakterystykę jego działalności. August III przed swoim powrotem do Saksonii po zerwanym sejmie 1738 r. zostawił w Polsce zaufaną osobę, był nią właśnie Gruszczyński, od około 1720 r. (1719?) dzierżawca ekonomii rogozińskiej, a od 2 kwietnia 1739 r. asesor Kamery. Król w specjalnej instrukcji zlecił mu informować dwór (to jest ministra Brühla) o wszystkim co się dzieje w Rzeczypospolitej. Ponadto Gruszczyński miał utrzymywać kontakty z czołowymi magnatami, zwłaszcza niechętnymi dworowi, i starać się przeniknąć ich zamiary. Do jego zadań należała także obserwacja działalności obcych dyplomatów i perlustracja korespondencji (zwłaszcza rezydentów i posłów pruskich, ale również niektórych polskich magnatów). Jego listy do Brühla były szyfrowane. Raporty Gruszczyńskiego dotyczyły też spraw ekonomii (były wysyłane równoległe z oficjalnymi sprawozdaniami Kamery). Miał on do swojej dyspozycji kilku żołnierzy saskich, którzy stanowili jego ochronę osobistą. Zmarł w 1745 r., a po nim funkcję zaufanego człowieka dworu saskiego w Polsce przejął szambelan Anton Leubnitz, wicekomisarz królewski w Gdańsku, a od 1744 r. także asesor Kamery.

Jako przykład tradycyjnych metod czerpania informacji o stanie dóbr wymienia Autor inwentarze i omawia okoliczności powstania jednego z nich, sporządzonego w trzech egzemplarzach przez Jędrzeja Słoniewskiego w latach 1748–1749 w ekonomii samborskiej (s. 237–240). Wydaje się, że przy tej okazji można było szerzej przedstawić zakres rzeczowy tego inwentarza i szczegółowość informacji, którymi była zainteresowana Kamera. Przykładem działalności komisji (wysyłanych, co podkreśla Autor, już w XVI i XVII w.), których zadaniem było nie tylko zbadanie

¹⁴ Zob. m.in. J. Staszewski, *August III Sas*, Wrocław 2010, s. 224.

stanu poszczególnych dóbr, ale także podejmowanie na miejscu niezbędnych decyzji, jest analiza czynności komisarzy przeprowadzających w latach 1710–1711 rewizję ekonomii malborskiej (s. 240–244). Collmer wskazał zresztą, że powstały wówczas szczegółowy opis tejże ekonomii został przed pół wiekiem wydany drukiem przez Wojciecha Hejnosza¹⁵. Ogólnie przy tym stwierdził, że od 1709 r. wielokrotnie przeprowadzano rewizje ekonomii malborskiej. Szkoda, że nie podał, chociażby w aneksie, wykazu komisji, które działały tam także w początkach epoki stanisławowskiej. Następnie Autor krótko przedstawił, na przykładzie pism z ekonomii samborskiej, kwestię rozpatrywania przez Kamery skarg i suplik napływających z poszczególnych dóbr stołowych (s. 244–246). Zajął się też sposobami sprawdzania prawdziwości informacji przesyłanych z ekonomii do Kamery, zwłaszcza badania zgodności tych danych z wcześniejszą dokumentacją. Jako przykład procedur stosowanych przy sporządzaniu akt podaje Autor kolejne wersje protokołu posiedzenia Kamery z 1729 r. spisywanego przez kontrolera Jeana Huissona (s. 248, tamże zdjęcie brulionu z poprawkami). Podobną skrupulatność zachowywano przy kontroli rachunków przez personel Kamery.

Ważną sprawą było odpowiednie przechowywanie akt Kamery, tak aby były one łatwo dostępne. Collmer zgadza się z hipotezą Piotra Bańkowskiego, że archiwum powstało dopiero po utworzeniu saskiej Kamery (brak akt z czasów Jana III Sobieskiego). Organizował je i od początku sprawował nad nim nadzór pisarz skarbowy Walerian Kiciński, określony jako „das Gedächtnis der Kamera” (pamięć Kamery). Autor poświęcił mu osobny podrozdział (s. 259–262). Wskazał, że jako poseł z województwa brzeskiego kujawskiego na elekcję 1697 r. oddał swój głos na elektora saskiego. Już w 1704 r. był sekretarzem Kamery i najwyższym pisarzem skarbowym. Zdaniem Collmera odgrywał on aż do śmierci w 1758 r. kluczową rolę w administracji kameralnej, zapewnił przy tym odpowiednie stanowiska swoim powinowatym i potomkom. Po nim funkcję pisarza objął syn jego szwagra Piotr Zapolski, a wnuk Waleriana, Pius Kiciński był znanym dyrektorem Gabinetu Stanisława Augusta i członkiem Komisji Skarbu Królewskiego. Archiwum Kamery Walerian Kiciński przechowywał początkowo w domu, po 1717 r. znalazło się ono na Zamku Królewskim (od 1738 r. w pomieszczeniu pod Salą Senatu). We wrześniu 1740 r. Brühl zlecił jednak przeniesienie Kamery i jej archiwum do Pałacu Saskiego, gdyż lokal na Zamku był zbyt mały. Podsumowując pierwszą część rozdziału piątego, Autor doszedł do wniosku, że w dobie

¹⁵ *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 5, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1971 (Fontes, t. 62).

saskiej powstał w Rzeczypospolitej (przynajmniej w przypadku zarządzania dobrami stołu królewskiego) system informacyjny przypominający podobne systemy funkcjonujące w Europie Zachodniej.

W drugiej części tego rozdziału Collmer zajął się kompleksem spraw, które określił jako techniki komunikacji społecznej stosowane przez władzę („Kommunikative Techniken der Macht”). Autor traktuje procesy komunikacji społecznej jako system wiążący centrum władzy z różnorodnym otoczeniem. Zajmuje się więc przesyłaniem informacji i osobistymi kontaktami urzędników Kamery z dworem i z administracją poszczególnych ekonomii. Osobnym problemem jest relacja między władzą królewską a czymś, co określa jako szlachecką anarchię prawną („adlige Streitkultur”). Autor przytacza przykłady pozywania Kamery przed sądy szlacheckie i spory o przebieg granic ekonomii. Wskazuje również na różnice organizacji administracji poszczególnych dóbr stołowych, spory między administratorami a zarządcami lasów królewskich, wreszcie na konflikty dzierżawców i administratorów z ludnością ekonomii (m.in. w Samborze w 1750 r.).

Interesująca jest analiza anonimowych *Reflexions* z około 1734–1735 r., powstałych zapewne w kręgu saskich doradców Augusta III (s. 277–279). Zarzucono w nich asesorom Kamery, że nie mają żadnego pojęcia o właściwym prowadzeniu spraw, szwankuje obieg informacji, a dokumenty przechowywane są w domach różnych osób. Według tego pisma w Kamerze wciąż nie wprowadzono podstawowych technik administrowania, a próby wprowadzenia saskiego porządku spotykają się z niechęcią. Dlatego też zaproponowano wprowadzenie niezbędnych zmian. Zdaniem Collmera na dworze Augusta III z tych zarzutów wyciągnięto właściwe wnioski, co znalazło odzwierciedlenie w królewskich instrukcjach z 1736 i 1739 r.

Pisząc o przenikaniu kultur, można się było odwołać nie tyle do portretu Augusta II z 1697 r., gdzie przedstawiony on jest z ostrzyżonymi na krótko, po polsku, włosami (podobizna na s. 290), ale do bardziej znanego całopostaciowego portretu Augusta III w stroju polskim z około 1737 r. pędzla Louisa de Silvestre’a. Przedstawiał on Wettyna jako króla Sarmatę¹⁶. O polsko-saskich powiązaniach kulturowych świadczą też mają zwięźle naszkicowane sylwetki trzech osób związanych z Kamerą. Pierwszą jest podskarbi wielki koronny Jan Jerzy Przebendowski (s. 291–293), określony jako „der «germanisierte» Schatzmeister”; jak wiadomo niesłusznie był on oskarżany o wprowadzenie Sasów na tron polski,

¹⁶ Zob. J. Dygdała, *August III Sas i Stanisław August Poniatowski. Obrazy Sarmaty i Europejczyka*, w: *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg*, red. M. Dębowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Kraków 2013, s. 71–79.

a według Kazimierza Jarochońskiego był to cynik bez sumienia, honoru i religii. Collmer, powołując się na współczesną polską historiografię (zwłaszcza na prace Adama Perłakowskiego), charakteryzuje Przebendowskiego jako zręcznego polityka, czołowego polskiego merkantylistę, a przy tym człowieka dwóch kultur.

Następną taką osobą byłby Antoni Sebastian Dembowski, późniejszy biskup płocki i kujawski. Został przedstawiony jako człowiek przekraczający granice kulturowe między Polską a Saksonią (s. 293–294). Od 1700 r. pracował w kancelariach kanclerzy Andrzeja Chryzostoma Załuskiego i Jana Szembeka, od 1716 r. był bliskim współpracownikiem Augusta II i pośredniczył między ministrami saskimi i polskimi. Do końca życia pozostał wierny partii saskiej, a sprawując urząd referendarza koronnego, zajmował się sprawami ekonomii. Collmer twierdzi nawet, że w protokołach Kamery występuje jako jej asesor. Był też znanym pisarzem politycznym i publicystą.

Trzecią osobą scharakteryzowaną, i to nieco obszerniej, przez Autora jest konsyliarz Jan Beniamin Steinhauser, określony jako międzykulturowy („transkulturelle”) biurokrata (s. 294–301). W przeciwieństwie do dwóch poprzednich osób pochodził z Niemiec (z rodziny bankierów, która przybyła z Nadrenii do Saksonii dopiero u schyłku XVII w.). Miał duży udział w modernizacji Kamery za Augusta III i przekształcił ją później w Komisję Skarbu Nadwornego w czasach Stanisława Augusta. Był to człowiek o dużych kompetencjach i wiedzy skarbowo-ekonomicznej, lojalny wobec aż trzech monarchów. Zdaniem Autora w świetle akt Kamery może być oceniany jako wzorowy biurokrata, który wrósł w polskie środowisko mieszczańsko-urzędnicze.

Zamykają ten rozdział rozważania nad problematyką integracyjnej roli Kamery w dawnej Rzeczypospolitej (s. 301–318). Autor dowodzi, że w działalności Kamery przejawiała się tendencja do ujednoczenia i wyrównywania różnic pomiędzy poszczególnymi ekonomiami, a także dążenie do wprowadzania jednolitych standardów postępowania w konkretnych przypadkach. Miało to odpowiadać integracyjnej dynamice kształtowania się nowożytnego państwa. Główną rolę odgrywał w tym procesie dwór elektorsko-królewski. Do technik stosowanych w tym celu należały interwencje przeprowadzane w poszczególnych sprawach, powierzanie kontroli nad dobrami stołu królewskiego wąskiemu gronu zaufanych ludzi, wreszcie, co moim zdaniem jest najważniejsze, ujednoczone, zestandaryzowane postępowanie.

Istotną rolę odgrywało tu wprowadzenie języka francuskiego jako wspólnego języka zarządzania i ścisłe określenie znaczenia poszczególnych terminów (pojęć) używanych w kilku funkcjonujących w praktyce

administracyjnej językach (francuskim, niemieckim, polskim i łacinie). Doszło ponadto do ujednolicenia i normalizacji dokumentacji, w tym rozporządzeń, instrukcji i korespondencji. Protokoły obrad miały być precyzyjne, zwięzłe i jasne, pozbawione wszelkich retorycznych dodatków. Mimo to, jak stwierdza Autor, w polskich tekstach sporządzanych przez urzędników Kamery wciąż pojawiało się wiele wtrętów łacińskich. Interesujące jest spostrzeżenie, że w tekstach francuskich praktycznie one nie występowały. Dalej Collmer pisze, że dwór i Kamera starały się stworzyć wspólny język administracyjny (był nim francuski), a sformalizowanie obrad i postępowania Kamery służyło ustanowieniu wspólnej, pozajęzykowej symboliki (s. 306).

Teoretyczny charakter ma enigmatycznie zatytułowany podrozdział „Dreieckskommunikation” (s. 307–316), co można by przetłumaczyć jako „Komunikację w trójkącie”. Autor powołuje się tu na badaczy historii nowożytnej, według których przepływ informacji (komunikacja) między centrum a peryferiami jest kluczowym problemem przednowożytnego państwa. Wzajemne kontakty miałyby się odbywać w ramach swoistego trójkąta: władza (dwór) — instancje pośredniczące (na szczeblu lokalnym) — poddani. Collmer, adaptując to założenie do warunków Rzeczypospolitej stwierdził, iż centrum (władza centralna, dwór) od XVI w. nie miało praktycznie możliwości działania na terenie majątków szlacheckich. Autorytet (czy może lepiej pozycja) ziemianina tworzył nieprzekraczalną barierę między władcą a szlacheckimi poddanymi. Inaczej było jednak w królewstwach (starostwach), a zwłaszcza w ekonomiach, gdzie lokalni urzędnicy (dzierżawcy, starostowie, administratorzy) podlegali kontroli organu wyższego szczebla. Wraz z utworzeniem Kamery dwór stworzył możliwości bliższych kontaktów z poddanymi, gdyż Kamera występowała jako instancja sądownicza i kontrolna. Ponadto poddani z terenu ekonomii mogli w pewnych przypadkach zwracać się bezpośrednio do monarchy z pominięciem Kamery. Przykładowo w 1748 r. dwóch delegatów samorządu mieszkańców ekonomii malborskiej udało się ze skargą do Drezna i uzyskali, przy poparciu ministra Brühla, pozytywną decyzję Augusta III.

Jako przykład funkcjonowania „trójkąta komunikacyjnego” podaje Autor ciąg wydarzeń, które nastąpiły w ekonomii samborskiej w 1741 r. (s. 309–311). Doszło tam do sporów o wymiar podatku. Kamera poleciła radzie miasta Nowy Sambor przedłożyć rachunki wiceadministratorowi ekonomii, który wykorzystał to, aby złożyć z urzędu kilku rajców (co przekraczało jego kompetencje). Jeden z rajców oskarżył więc administratora o nadużycia finansowe. Ten uwięził rajcę i jego brata, obu też wychłostał, a radę obsadził swymi ludźmi. Kamera nie zaakceptowała tej

samowoli, kazała wiceadministratora zwolnić z urzędu, uwięzić i postawić przed trybunałem. Tak więc w ramach „trójkąta” słabsza strona (rajcy) mogli się odwołać do Kamery przeciwko lokalnej instancji (wice-administratorowi).

Autor przedstawia także bardzo charakterystyczny przypadek szlacheckiej (a właściwie magnackiej) samowoli, dotyczącej podskarbiego nadwornego, a potem wielkiego koronnego Karola Sedlnickiego, który zresztą, jak słusznie zauważa, z racji nieuczciwości i niesumienności w pełnieniu swego urzędu uchodzi za symbol upadku Rzeczypospolitej w XVIII w. Jako prezes Kamery był przez pewien czas dzierżawcą wielu ekonomii litewskich. Ponieważ z ekonomii brzesko-kobryńskiej zaczęły napływać informacje o jego nadużyciach, Kamera, wbrew zdaniu Sedlnickiego, większością głosów zdecydowała się przedstawić Augustowi III wniosek o wysłanie tam specjalnej komisji. Podskarbi odwołał się bezpośrednio do króla, który jednak nakazał przeprowadzić dochodzenie. Wysłana do ekonomii komisja napotkała opór ze strony Sedlnickiego, który odmówił przekazania jej dokumentacji i ponownie interweniował u Augusta III. Ponieważ podskarbi był faworytem monarchy i zaufanym człowiekiem królowej Marii Józefy, sprawa zakończyła się kompromisowo. Król polecił zrezygnować ze szczegółowej kontroli rachunków Sedlnickiego, ale nie przedłużono mu umowy na dalszą dzierżawę ekonomii (s. 311–316).

Collmer traktuje integrację różnych obszarów komunikacji (to jest przepływu informacji) jako typową cechę odgórną, dworską modernizacji. Wyodrębnia przy tym dwie możliwe strategie: pierwsza to adaptowanie do różnorodności i szukanie wspólnych wartości, a druga to redukcja różnorodności i biurokratyczna unifikacja. Jego zdaniem w działalności Kamery widoczne są obie te strategie, próbuje się więc łączyć różne kulturowe i językowe środowiska, a jednocześnie dąży się do likwidacji partykularyzmów i do stworzenia z dóbr stołu królewskiego jednolitego kompleksu gospodarczo-administracyjnego. Cenna jest zwłaszcza uwaga, że choć przypisuje się te impulsy modernizacyjne wpływom saskim, to jednak Wettyni nieraz musieli ograniczać swój program modernizacyjny z powodu konieczności uwzględnienia interesów osób faworyzowanych przez dwór (przykład Karola Sedlnickiego czy Jana Jerzego Flemminga).

Rozdział piąty przynosi niewątpliwie bardzo wiele interesującego materiału dobrze ilustrującego przykłady działalności Kamery. Można było jednak rzecz ująć zupełnie inaczej. Brakuje tu bowiem pełnego zestawienia i analizy statystycznej spraw załatwianych przez Kamere (w ujęciu rzeczowym i geograficznym), częstotliwości posiedzeń czy

obecności poszczególnych asesorów na obradach. Przykładowo dopiero z informacji dotyczących Steinhausera dowiadujemy się, że w przeciwieństwie do znacznej części asesorów uczestniczył on we wszystkich prawie spotkaniach, a pod nieobecność prezydującego Kamery podskarbiego nadwornego często przewodniczył obradom. Takiej analizy nie znajdziemy również we wcześniejszej monografii Edwarda Stańczaka, a przecież protokoły obrad Kamery w komplecie zachowane za lata 1734–1763 dają znakomity materiał do tego typu badań.

Rozdział szósty „Bilanz und Ausblick”, czyli „Bilans i perspektywy” [badawcze], stanowi podsumowanie rozprawy. Autor słusznie stwierdza, że Kamera w czasie tych prawie 70 lat podlegała zmianom wynikającym z różnych sposobów myślenia, innowacyjnych impulsów, uwzględniania bieżących okoliczności, wreszcie i oporu wobec reform. Wychodzi od konstatacji, że w sposobach zarządzania dobrami stołowymi od końca XVI w. praktycznie nie następowały istotne zmiany. Dopiero Wettyni potraktowali ekonomie jako miejsce gospodarczych i administracyjnych innowacji, porównuje przy tym ich działania do reform przeprowadzonych wcześniej w domenach elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma I. Podkreśla, że początki działalności Kamery za Augusta II wynikały z założeń kameralizmu, wiązały się więc z wprowadzeniem kontroli nad administracją poszczególnych ekonomii, dbaniem o ich dochodowość i o dobry stan ludności chłopskiej. Administratorzy i dzierżawcy tych dóbr nie uważali się jednak za urzędników królewskich, ale za suwerennych panów na tych majątkach. W tej sytuacji połowiczne reformy miały bardzo ograniczony wpływ na zmiany w strukturach władz Rzeczypospolitej.

Autor traktuje zmiany w zarządzaniu dobrami stołowymi jako przykład przechodzenia od spersonalizowanego postępowania, opartego na militarnym, politycznym lub prawnym sprawowaniu władzy, do biurokratycznych działań według ujednoliconych i sformalizowanych zasad. Znow powołując się na tezy Maxa Webera (s. 322–323) dowodzi, że charyzmatyczne, osobiste rządy Augusta Mocnego przekształciły się za Augusta III w rządy oparte na racjonalno-prawnych zasadach, wskazuje tu zwłaszcza na instrukcję królewską z 1736 r. Docenia przy tym elastyczne postępowanie obu Augustów, którzy musieli lawirować między określonymi w instrukcjach biurokratycznymi regułami, a uwzględnianiem zróżnicowania poszczególnych terytoriów i polityczno-personalnych uwarunkowań. Podkreśla jednak, że te załączki nowoczesności pojawiały się jedynie w dobrach stołowych lub w niektórych izolowanych, quasi-absolutnych posiadłościach magnackich. Zdaniem Collmera, dopiero rozbiory zmusiły państwo polsko-litewskie do podjęcia odgórnej

modernizacji. Można byłoby tu jedynie dodać, że niektóre próby reform, mimo niechęci sporej części społeczeństwa szlacheckiego, mogłyby być realizowane wcześniej, gdyby nie zdecydowany sprzeciw państw sąsiednich, Rosji i Prus (zwłaszcza po 1733 r.)¹⁷.

Zamykając rozprawę, Collmer ukazuje kontynuację zapoczątkowanego przez Wettynów sposobu administracji dóbr stołowych przez Stanisława Augusta, który już 17 września 1764 r., a więc w 10 dni po elekcji, doprowadził do pierwszego posiedzenia Komisji Skarbowej JKM. Stanowiła ona kontynuację, tak pod względem personalnym, jak i organizacyjnym wcześniejszej saskiej Kamery. Najlepiej o tym świadczy fakt, że instrukcja Stanisława Augusta z 6 października 1764 r. dla Komisji była w zasadzie wiernym tłumaczeniem z francuskiego na polski podobnej instrukcji Augusta III z 1736 r. Autor wskazuje, iż utworzone wówczas Komisje Skarbu Koronnego i Litewskiego wprowadziły zasadę kolegalności i wzorowały się na doświadczeniach saskiej Kamery (s. 325–333).

Na końcu książki Collmer zamieścił wykaz archiwaliów i obszerną bibliografię, a także dwa aneksy: uporządkowany pod względem terytorialnym spis królewskich dóbr stołowych (z podaniem szacunkowych dochodów z nich płynących) oraz pełny tekst instrukcji Augusta III z 1736 r.

Peter Collmer jako cel postawił udowodnienie tezy, że reformowane przez Wettynów ekonomie stały się załączkiem (wyspą) nowoczesności w strukturach administracyjnych dawnej Rzeczypospolitej. Wydaje się, że w jakiejś mierze wycofał się jednak z tej hipotezy, gdyż w rozdziale szóstym stwierdził, iż Kamera za czasów Augusta II i Augusta III stała się nie tyle zarodkiem wczesnonowożytnego państwa, ile odpowiednikiem administracji dóbr książęcych w starej Rzeszy. Analizując bliżej początki przemian ustrojowych podjętych przez „rodzinę” Czartoryskich i króla Stanisława Augusta w 1764 r., można jednak stwierdzić, że wówczas doświadczenia wynikające z wcześniejszego funkcjonowania Kamery zostały w pełni wykorzystane, między innymi to ludzie mający za sobą praktykę urzędniczą w saskiej Kameronie podjęli dzieło reformowania państwa.

Otrzymaliśmy książkę niewątpliwie nowatorską, bardzo dobrze podbudowaną teoretycznie, przynoszącą wiele nowych informacji źródłowych, a także inspirującą do dalszych badań. Konstruując rozprawę, Collmer wyszedł od teoretycznego modelu modernizacji wczesnonowożytnego państwa europejskiego i jego administracji, i dopiero potem

¹⁷ Zob. m.in. najnowsze syntetyczne ujęcie historii tej epoki: R. Butterwick, *Światło i płomień. Odrodzenie i zniszczenie Rzeczypospolitej (1733–1795)*, Kraków 2022, s. 21–63, tam też starsza literatura.

szukał w źródłach elementów mogących świadczyć o podobnych procesach zachodzących w systemie zarządzania dobrami stołu królewskiego w Rzeczypospolitej. Osobiście wolałbym podejście odwrotne, to jest naprzód przedstawienie problemu modernizacyjnej roli jednej z ówczesnych instytucji na podstawie analizy źródłowej, a dopiero potem szukanie analogii z szerszymi zjawiskami zachodzącymi w ówczesnych państwach europejskich i porównanie funkcjonowania tej instytucji z jednym z teoretycznych modeli. Można zresztą zarzucić tej rozprawie, że jest wyraźnie przeteoretyzowana. Mimo tych wątpliwości należy wyraźnie stwierdzić, że metoda zastosowana przez Autora przyniosła jednak, w warstwie faktograficznej, znakomite rezultaty. W jakiejś mierze przypomina ona metodologiczne eksperymenty Jerzego Topolskiego. Zresztą Peter Collmer powołuje się na kilka prac tego znakomitego polskiego historyka i metodologa historii.

Streszczenie

Książka Petera Collmera przynosi bardzo wiele interesującego materiału dobrze ilustrującego przykłady działalności saskiej Kamery, zarządzającej dobrami stołu królewskiego (ekonomiami) w szlacheckiej Rzeczypospolitej. Autor traktuje zmiany w zarządzaniu tymi dobrami jako przykład przechodzenia od spersonalizowanego wykonywania władzy do wykonywania jej na podstawie ujednoczonych i sformalizowanych zasad. Brakuje tu jednak pełnego zestawienia i analizy statystycznej spraw załatwianych przez Kamerę (w ujęciu rzeczowym i geograficznym), częstotliwości posiedzeń czy obecności poszczególnych asesorów na obradach. Autor, konstruując swą rozprawę, wyszedł od teoretycznego modelu modernizacji wczesnonowożytnego państwa europejskiego i jego administracji, a następnie szukał w źródłach elementów mogących świadczyć o podobnych procesach zachodzących w systemie zarządzania dobrami stołu królewskiego w Rzeczypospolitej.

Between Theory and Source Knowledge.

A New Perspective at the Role of the Saxon Chamber as a Forerunner of Attempts to Modernise the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Eighteenth Century

Peter Collmer's book contains a great deal of interesting material that illustrates the activities of the Saxon Chamber, managing the so-called "economies" or "table lands" (Pol. *ekonomie* or *dobra stołu królewskiego* — parts of the crown lands portioned out to provide funds to support the monarch and his court) in the Polish-Lithuanian Commonwealth. The author treats the changes in the management of these

estates as an example of the transition from a personalised exercise of power to that based on standardised and formalised rules. What is missing here, however, is a complete listing and statistical analysis of the cases dealt with by the Chamber (in factual and geographical terms), the frequency of sittings or the attendance of individual assessors at the meetings. The book opens with a theoretical model of the modernisation of the early modern European state and its administration, and then combs the sources for elements that could testify to similar processes in the management of the table lands in the Saxon period.

Bibliografia

- Achremczyk Stanisław, *Reforma zarządzania ekonomią malborską w czasach saskich*, w: *Polska-Saksonia w czasach unii (1697-1763). Próba nowego spojrzenia*, red. Kazimierz Bartkiewicz, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1998, s. 167-174.
- Bańkowski Piotr, *Archiwum kameralne i jego losy*, „Archeion” 17, 1948, s. 114-150.
- Bańkowski Piotr, *Kamera — Sądy Skarbowe Królewskie — Komisja Ekonomiczna JKMci i ich archiwum (1700-1796)*, w: *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, t. 1: *Archiwa dawnej Rzeczypospolitej*, red. Jadwiga Karwasińska, PWN, Warszawa-Łódź 1958, s. 87-98.
- Bömelburg Hans-Jürgen, Kizik Edmund, *Altes Reich und Alte Republik. Deutsch-polnische Beziehungen und Verflechtungen 1500-1806*, WBG (Wissenschaftliche Buchgesellschaft), Darmstadt 2014.
- Butterwick Richard, *Światło i płomień. Odrodzenie i zniszczenie Rzeczypospolitej (1733-1795)*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2022.
- Cegielski Tadeusz, *Das Alte Reich und die erste Teilung Polens 1768-1774*, PWN, Franz Steiner Verlag, Warszawa-Stuttgart 1988.
- Ciesielski Tomasz, *Problematyka badań nad skarbowością polską i litewską czasów saskich (lata 1717-1764)*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 12, 2000, s. 95-108.
- Cieślak Edmund, *Konflikty polityczne i społeczne w Gdańsku w połowie XVIII w. Sojusz pospółstwa z dworem królewskim*, Ossolineum, Wrocław 1972.
- Collmer Peter, *Die Schweiz und das Russische Reich 1848-1919. Geschichte einer europäischen Verflechtung*, Chronos Verlag, Zürich 2004.
- Collmer Peter, *Mecenat gospodarczy Stanisława Augusta*, w: *Stanisław August, ostatni król Polski. Polityk, mecenas, reformator 1764-1795*, red. Angela Sołtys, Arx Regia, Warszawa 2011, s. 401-403.
- Collmer Peter, *Verwaltete Vielfalt. Die königlichen Tafelgüter in Polen-Litauen, 1697-1763*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 2022 (Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa, t. 90).
- Drozdowski Marian, [rec.] Edward Stańczak, *Kamera saska za czasów Augusta III*, Warszawa 1973, „Roczniki Historyczne” 41, 1975, s. 200-201.
- Drozdowski Marian, *Aktywizacja gospodarki Rzeczypospolitej po kryzysie przełomu XVII i XVIII wieku*, w: *Polska-Saksonia w czasach unii (1697-1763). Próba nowego spojrzenia*, red. Kazimierz Bartkiewicz, Lubuskie Towarzystwo Naukowe, Zielona Góra 1998, s. 41-52.

- Dygdała Jerzy, *August III Sas i Stanisław August Poniatowski. Obrazy Sarmaty i Europejczyka*, w: *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. Marek Dębowski, Anna Grześkowiak-Krwawicz, Michał Zwierzkowski, Societas Vistulana, Kraków 2013, s. 71–79.
- Dygdała Jerzy, *Suwerenna Rzeczpospolita czy suwerenność „państw” magnackich? (Z doświadczeń bezkrólewia 1733 r. – uwagi dyskusyjne)*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 54, 2020, 3, s. 3–35.
- Dygdała Jerzy, *Szlachta Prus Królewskich wobec kryzysu Rzeczypospolitej w XVIII w.*, w: *My i oni. Społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa*, red. Wojciech Kriegseisen, Instytut Historii PAN, Warszawa 2016, s. 287–315.
- Jasiński Łucjan, *Beiträge zur Finanzgeschichte Polens im XVIII. Jahrhundert*, St. Adelbert g.m.b.h., Posen 1909.
- Sowa Jan, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Universitas, Kraków 2011.
- Stańczak Edward, *Kamera saska za czasów Augusta III*, PWN, Warszawa 1973.
- Staszewski Jacek, *August II Mocny*, Ossolineum, Wrocław 1998.
- Staszewski Jacek, *August III Sas*, Ossolineum, Wrocław 2010.
- Zerfall und Neuordnung. Die „Wende” in Osteuropa von 1989/91*, red. Peter Collmer [i in.], Böhlau Verlag, Köln 2019.
- Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 5, wyd. Wojciech Hejnosz, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 1971 (Fontes, t. 62).

Biogram: Jerzy Dygdała (ur. 1945), prof. w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN. Zainteresowania badawcze: historia nowożytna (społeczno-gospodarcza) Torunia i Prus Królewskich w XVII–XVIII w., historia polityczna Rzeczypospolitej w dobie saskiej (1697–1763) i w początkach panowania Stanisława Augusta (1764–1772). Wydawca źródeł historycznych z XVIII w. (lustracje królewszczyzn, korespondencja, gazety pisane); kontakt: jdygdala@ihpan.edu.pl.

Author: Jerzy Dygdała (b. 1945), professor at the Tadeusz Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences. His research focuses on the modern (socio-economic) history of Toruń and Royal Prussia in the seventeenth–eighteenth centuries, the political history of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the Saxon era (1697–1763) and at the beginning of the reign of King Stanisław August (1764–1772). Editor of historical sources from the eighteenth century (inspections of royal lands, correspondence, written newspapers); contact: jdygdala@ihpan.edu.pl.